

Sygn. akt II K 347/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 marca 2018 roku

Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Joanna Panasiuk

Protokolant: Joanna Radziszewska

po rozpoznaniu w dniach 19 grudnia 2017 roku i 6 lutego 2018 roku i 15 marca 2018 roku sprawy:

M. P., syna E. i B. z domu M., urodzonego (...) w B.,

oskarżonego o to, że:

w dniu 02 września 2017 roku około godziny 12³⁰ w B. przy ulicy (...) na niestrzeżonym parkingu sklepu (...) dokonał umyślnego uszkodzenia mienia w postaci wgniecenia karoserii tylnych, lewych drzwi samochodu osobowego marki A. o numerze rejestracyjnym (...) poprzez uderzenie pięścią powodując straty w wysokości 1480 zł na szkodę S. A. (1).

tj. o czyn z art. 288 § 1 k.k.

I. Ustalając, iż samochód osobowy marki A. miał numer rejestracyjny (...), na mocy art. 66 § 1 i 2 k.k., art.67 § 1 k.k. postępowanie karne wobec oskarżonego M. P. warunkowo umarza na okres próby 2 (dwóch) lat.

II. Na mocy art. 67 § 3 k.k. orzeka wobec oskarżonego M. P. na rzecz pokrzywdzonego S. A. (1) obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę kwoty 1.480 złotych.

III. Zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego S. A. (1) kwotę 2460 złotych tytułem kosztów ustanowienia pełnomocnika.

IV. Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 złotych tytułem opłaty i obciąża go pozostałymi kosztami sądowymi w kwocie 70 złotych.

Sędzia

Sygn. akt II K 347/17

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Rodzina A. oraz rodzina P., zamieszkujące po sąsiedzku w S. gmina B., pozostają w konflikcie od wielu lat.

W dniu 2 września 2017 roku K. A., wraz ze swoją partnerką P. T., udał się na zakupy do marketu K. oraz (...), zlokalizowanych przy ulicy (...) w B.. Na miejsce przyjechali samochodem osobowym marki A. o numerze rejestracyjnym (...), należącym do ojca K. A. - S. A. (1). Auto pozostawili na niestrzeżonym parkingu, przed wejściem głównym do sklepu (...). Po skończonych zakupach w (...) udali się w stronę zaparkowanego samochodu. Kiedy K. A. otworzył tylne, lewe drzwi pojazdu, aby włożyć zakupy, zbliżył się do niego M. P.. Mężczyzna ten był zdenerwowany, krzychał. Następnie cofnął się i uderzył pięścią w tylne, lewe drzwi auta marki A.. Nie zważając na zachowanie M. P., K. A. wraz z P. T. odeszli od samochodu i udali się do sklepu (...) w celu kontynuowania zakupów. W drodze do kasy

sklepowej ponownie spotkali M. P. wraz z matką B. P. oraz bratem D. P.. Mężczyzna ponownie próbował sprowokować K. A. do kłótni. Po opuszczeniu sklepu K. A. zbliżył się do samochodu, na jego lewych, tylnych drzwiach – w miejscu uderzenia pięścią dokonanego przez M. P. - zauważył wgłębienie. Wówczas zawiadomił o tym fakcie policję. Przybyli na miejsce funkcjonariusze wykonali wszelkie niezbędne czynności na miejscu zdarzenia.

Po wykonaniu naprawy uszkodzonego pojazdu, okazało się, iż uderzenie pięścią spowodowało szkodę w wysokości 1480 złotych.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o: zeznania świadków: K. A. (k. 6v, 69v-70v), S. A. (1) (k. 69, 141), P. T. (k. 71), K. S. (2) (k. 139v-140), A. M. (k. 140-140v), notatki urzędowe (k. 1, 105), kosztorys (k. 9-10), protokół oględzin rzeczy wraz z materiałem poglądowym (k. 11-13, 41-43), kopię faktury VAT (k. 21), płytę CD-R (k. 31), pismo KPP w B. (k. 76), kopię polisy ubezpieczeniowej (k. 80), kopię akt szkody (k. 83-91), rejestr interwencji policji (k. 106-112), kserokopię notatników służbowych (k. 113-127), zapis zgłoszenia z Centrum Powiadamiania Ratunkowego w B. (k. 132).

M. P. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, iż przyjechał z B. na weekend do domu rodzinnego, aby pomóc bratu przy awarii ciągników. Tego dnia, wraz z matką i bratem, przyjechali do B., aby zwieźć pompę do naprawy. Przy okazji udali się na zakupy do sklepu (...). Matka i brat weszli do sklepu, zaś on zastał na zewnątrz by odebrać telefon. W tym momencie zauważył K. A. z partnerką P. T.. Wówczas przypominał sobie o wszystkich przykrościach wyrządzonych jego rodzinie przez rodzinę A.. Kiedy K. A. układał na tylnym siedzeniu zakupy, podszedł do niego, i trzymając rant tylnych lewych drzwi, przycisnął go nimi, po czym puścił drzwi i przycisnął go ręką na wysokości klatki piersiowej. Następnie ponownie przycisnął K. A. trzymając za rant drzwi. K. A. przez cały czas znajdował się pomiędzy drzwiami samochodu a autem. Stał wówczas oparty plecami o samochód, zaś drzwi przyciskały jego klatkę piersiową. W tym czasie P. T. znajdowała się po jego prawej stronie. Doszło pomiędzy nimi do sprzeczki. Kolejny raz przytrzymał K. A. drzwiami. Kiedy uznał, iż dalsza rozmowa nie przyniesie żadnego rezultatu, wycofał się. Następnie wrócił do sklepu i ruszył w kierunku kas, gdzie stała jego matka. Po upływie pięciu minut zauważył K. A., który podszedł w jego kierunku. Znowu doszło pomiędzy nimi do wymiany zdań. Wtedy matka odciągnęła go od K. A., który powiedział, iż będzie płacił za drzwi. Zaniepokojony tym stwierdzeniem, pożyczył telefon od brata, aby nagrać te fragmenty samochodu, które wcześniej przytrzymał, po czym wrócili do domu. Jednocześnie zaprzeczył, jakoby uderzył ręką lub nogą w tylne, lewe drzwi pojazdu (por. k. 67-68v).

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu, w świetle materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wina i okoliczności popełniania przez oskarżonego M. P. zarzucanego mu czynu nie budzi jakichkolwiek wątpliwości.

Oskarżony wprawdzie nie przyznał się do popełnienia tego czynu, jednak Sąd nie dał wiary jego wyjaśnieniom w tym zakresie, uznając że podawana przez niego wersja zdarzeń ma służyć jedynie uniknięciu odpowiedzialności karnej. Wyjaśnienia oskarżonego pozostają w oczywistej sprzeczności z dowodami zgromadzonymi w sprawie.

Bezspornym w przedmiotowej sprawie było to, że w samochodzie osobowym marki A. o numerze rejestracyjnym (...), należącym do pokrzywdzonego S. A. (1), powstało uszkodzenie w postaci wgniecenia karoserii tylnych, lewych drzwi, w wyniku uderzenia pięścią, które spowodowały szkodę.

Okoliczność ta wynika nie tylko z zeznań świadków K. A. (k. 6v, 69v-70v) i P. T. (k. 71), którzy szczegółowo opisali przebieg zdarzenia, uwzględniając lokalizację uszkodzeń, jak również przebieg i przyczynę ich powstania. Ich depozycje poparte zostały dowodami w postaci zeznań funkcjonariuszy Policji – K. S. (2) (k. 139-140) oraz A. M. (k. 140). Sąd uznał za wiarygodne zeznania wyżej wskazanych świadków. Wyżej wymienieni zeznawali w sposób logiczny, stanowczy. Nie było podstaw, aby podważyć ich wiarygodność.

Relacja z przebiegu zdarzenia znalazła również potwierdzenie w dowodach jak najbardziej obiektywnych: notatkach urzędowych (k. 1, 105), kosztorysie (k. 9-10), protokole oględzin rzeczy wraz z materiałem poglądowym (k. 11-13,

41-43), kopii faktury VAT (k. 21), płycie CD-R (k. 31), piśmie KPP w B. (k. 76), kopii polisy ubezpieczeniowej (k. 80), rejestrze interwencji policji (k. 106-112), kserokopii notatników służbowych (k. 113-127), zapisie zgłoszenia z Centrum Powiadamiania Ratunkowego w B. (k. 132).

Natomiast wsparcia przejętej przez oskarżonego linii obrony podjęli się świadkowie B. P. (k. 71v) oraz D. P. (k. 71v). Świadkowie ci nie widzieli zdarzenia, które miało miejsce na niestrzeżonym parkingu. Widzieli jedynie późniejszą wymianę zdań, do której doszło pomiędzy M. P. a K. A. wewnątrz sklepu (...). Jednocześnie jako osoby bliskie dla oskarżonego były świadome istnienia konfliktu pomiędzy oskarżonym i pokrzywdzonym, jak również były zainteresowane pozytywnym dla oskarżonego wynikiem sprawy. Zatem złożone przez nich zeznania należało potraktować z dużą dozą ostrożności. Tak więc Sąd nie mógł przyznać im waloru wiarygodnych.

Zeznaniom świadka W. W. (k. 72) Sąd nie przyznał waloru wiarygodności. Wskazać należy, iż pozostaje on w konflikcie ze S. A. (1). Celem jego zeznań było wykazanie, że uszkodzenie samochodu istniało już wcześniej – podał on, iż jadąc rowem przez wieś już w lipcu lub sierpniu 2017 roku (a więc przed zdarzeniem, będącym przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie), zauważył wgniecenie na tylnych lewych drzwiach samochodu A.. Doświadczenie życiowe i logika zdarzeń nakazują przyjąć, iż wysoce nieprawdopodobnym jest dostrzeżenie szczegółu tak małego i nieistotnego z punktu widzenia osoby przejeżdżającej rowerem obok samochodu. Świadek, jadąc rowerem, musiałby się skupić na potrzebie dostrzeżenia takiego szczegółu, a nie mając wcześniejszej wiedzy o uszkodzeniu w zasadzie nie mógłby dostrzec takiego uszkodzenia. Zdaniem Sądu, świadkowi nietrudno przyszło złożyć zeznania mające zdyskredytować wiarygodność relacji A., mając na uwadze konflikt pomiędzy świadkiem a S. A. (1).

W świetle przytoczonych okoliczności, Sąd nie uznał, iż uszkodzenie samochodu A. o nr rejestracyjnym (...) powstało w innych okolicznościach niż w wyniku zdarzenia z dnia 2 września 2017 roku.

W toku postępowania obrońca oskarżonego przedstawił cztery wyceny kosztów naprawy samochodu (k. 136-139). Nie wiadomo jednak, co z tych dowodów ma według – oskarżonego i jego obrońcy – wynikać, jakiego samochodu dotyczy ani dlaczego mają wspierać jego linię obrony. Na ich podstawie nie można bowiem skutecznie zakwestionować wysokości szkody spowodowanej zachowaniem oskarżonego. Wysokość rzeczywistej szkody wynika jednoznacznie z faktury VAT (...) i wynosi 14080 złotych (k. 21).

Reasumując, opisane wyżej dowody uzupełniają się i tworzą logiczną całość, nie pozostawiając zdaniem Sądu jakichkolwiek wątpliwości, co do tego, że M. P. dopuścił się zarzucanego mu czynu. Dowody te potwierdziły, że oskarżony w dniu 02 września 2017 roku około godziny 12³⁰ w B. przy ulicy (...) na niestrzeżonym parkingu sklepu (...) dokonał umyślnego uszkodzenia mienia w postaci wgniecenia karoserii tylnych, lewych drzwi samochodu osobowego marki A. o numerze rejestracyjnym (...) poprzez uderzenie pięścią powodując straty w wysokości 1480 zł na szkodę S. A. (1), którym to zachowaniem wyczerpał ustawowe znamiona przestępstwa przewidzianego w art. 288 § 1 k.k.

Tym samym Sąd dokonał nieznacznej modyfikacji opisu czynu zarzucanego oskarżonemu, poprawiając oczywistą omyłkę pisarską w zakresie wskazania numeru rejestracyjnego uszkodzonego pojazdu.

Sąd uznał zarazem, że w realiach niniejszej sprawy właściwą reakcją na niezgodne z prawem zachowanie M. P. będzie rezygnacja ze skazania go oraz poprzestanie na warunkowym umorzeniu prowadzonego przeciwko niemu postępowania karnego.

Zgodnie z treścią art. 66 § 1 i § 2 k.k., Sąd może warunkowo umorzyć postępowanie karne, jeżeli:

- wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne;
- okoliczności popełnienia czynu nie budzą wątpliwości;
- sprawca nie był karany za przestępstwo umyślne;

- postawa sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste, a także dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że mimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, a w szczególności nie popełni przestępstwa;
- przestępstwo jest zagrożone karą nie przekraczającą 5 lat pozbawienia wolności.

W ocenie Sądu, wszystkie przesłanki warunkowego umorzenia postępowania karnego zostały w tej sprawie spełnione. Przesłanki z art. 288 § 1 k.k. zagrożone jest karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. M. P. nie był dotąd karany sędziwnie (k. 24). Ponadto okoliczności popełnienia przypisanego mu czynu nie budzą jakichkolwiek wątpliwości. Nie bez wpływu na możliwość zastosowania wobec oskarżonego instytucji warunkowego umorzenia postępowania pozostaje tło konfliktu pomiędzy oskarżonym i pokrzywdzonym, w ramach którego strony czyniły sobie wzajemne złośliwości, stanowiące poniekąd przyczynę zdarzenia objętego aktem oskarżenia w niniejszej sprawie, choć nie można zapominać, że objęte aktem oskarżenia zachowanie oskarżonego prowadziło w istocie do jego eskalacji. Wina oskarżonego i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, zaś skutki popełnionego przez niego przestępstwa nie były poważne. Jednocześnie Sąd nie stracił z pola widzenia, iż oskarżony ma ustabilizowaną sytuację osobistą, a jego postawa w toku postępowania, pozwalała na przyjęcie, że pomimo warunkowego umorzenia postępowania będzie on w przyszłości przestrzegał porządku prawnego i nie popełni po raz kolejny przestępstwa. Jakkolwiek należy stwierdzić, iż jego zachowanie miało charakter incydentalny.

Umarzając warunkowo postępowanie karne, Sąd ustalił dwuletni okres próby, uznając, że będzie on wystarczający do zweryfikowania, czy rozpatrywane tutaj zdarzenie faktycznie było incydem w życiu M. P..

Celem wzmocnienia aspektu prewencyjnego zastosowanych środków oddziaływania prawnego na osobę oskarżonego, a także społecznego poczucia sprawiedliwości, Sąd na podstawie art. 67 § 3 k.k. zobligowany był do orzeczenia wobec M. P. obowiązku naprawienia szkody.

Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego wniósł o orzeczenie tego obowiązku w wysokości 2500 złotych (k. 62), uwzględniając przy tym koszt wypożyczenia samochodu w kwocie 1000 złotych na czas naprawy uszkodzonego auta. Podkreślić należy, iż zobowiązanie sprawcy do naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody nie może wykraczać poza równowartość rzeczywistej szkody wynikłej bezpośrednio z przestępstwa. Dlatego też Sąd zobowiązał M. P. do naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego S. A. (1) kwoty 1480 złotych, jednocześnie nie uwzględniając wniosku pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego w pozostałym zakresie, przewyższającym wysokość rzeczywiście poniesionej szkody. Sąd uznał, iż orzeczenie w tym zakresie stanowić będzie odpowiednią rekompensatę pieniężną pokrzywdzonemu.

Co więcej Sąd nie uznał, by rzeczywiście miała miejsce sytuacja wypożyczenia samochodu S. (...) o nr rej. (...) przez A. F. S. A. (2) na okres od 2 września 2017 roku do 12 września 2017 roku. Okoliczność tę miała potwierdzać umowa zawarta pomiędzy A. F. i S. A. (1) (k. 66), a S. A. (1) miał z tego tytułu ponieść wydatek 1.000 złotych. Przesłuchany w charakterze świadka A. F. (k. 140 v – 141) na okoliczność zawarcia umowy ze S. A. (1) nie potwierdził faktów, które miały wynikać z treści umowy – zaprzeczył by umowę podpisał ze S. A. (1) (podał, że z K. A.), wskazał, że pieniądze otrzymał od K. A. (a nie od S. A. (1)), a samochód użytkował nie S., a K. A.. Dodać wypada, iż doświadczenie życiowe nakazuje przyjąć, iż wysoce nieprawdopodobnym jest, by mogła zaistnieć sytuacja, że osoba, która dysponuje tylko jednym samochodem użycza go koledze na 10 dni, nie mając innego pojazdu dla siebie. Wszystkie te okoliczności nakazują przyjąć, iż umowa związana z wypożyczeniem samochodu przez A. F. nie miała miejsca, a pisemna umowa (k. 66) miała służyć jedynie wyłudzeniu pieniędzy od oskarżonego w ramach odszkodowania.

Zgodnie z przepisem art. 626 § 2 k.p.k., § 11 ust. 2 pkt 3 i ust. 7, § 15 ust. 1 i 3, § 16 i § 17 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 roku (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800 z późn. zm.), Sąd orzekł tytułem wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocnika kwotę 2460 złotych na rzecz oskarżyciela posiłkowego S. A. (1).

O kosztach rozstrzygnięto zgodnie z treścią art. 627 k.p.k. i art. 629 k.p.k., a w tym o wysokości opłaty z uwzględnieniem art. 7 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz.U. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.).

Sędzia: